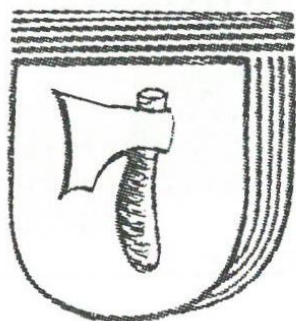


ECHO



PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE
Nr 1 LIPIEC / SIERPIEŃ '94 r.



K
O
N
S
K
O
W
O
L
I

W numerze

- Aktualności
- Kto jest kim?
- Sygnały z Pożowskiej
- Bezrobocie
- Żniwa /fotoreportaż/
- Wspomnienia z Białki
- Z kart historii
- Dzieje Końskowoli - cz.I
- W pejzażu gminy
- Miód żywi i leczy
- Wieści gminne
- Aktualności z parafii
- Co w trawie piszczy?

Najbliższe " ECHO " przyniesie:

- Co nowego w szkole?
- Prezentacje wiejskie - Pożóg
- Dzieje Końskowoli - c.d.
- Miód żywi i leczy
- Stałe rubryki

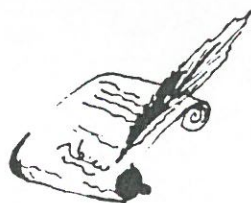
XX

R E D A K, C J A :

Bożenna Furtak, Bożena Sikora,
Elżbieta Wolska.

Z d j ę c i a : Teresa
Orłowska

Oprawa plastyczna: Elżbieta
Urbanek



Aktualności

GOK-informuje

W roku szkolnym 1994/95
prowadzić będziemy następujące
zespoły i koła zainteresowań:

- zespół tańca ludowego
- teatrzyk dziecięcy
- kółko plastyczne
- naukę gry na pianinie
- naukę jęz. angielskiego

ZAPRASZAMY

Witaj szkoło!



Przed zbliżającym się nowym rokiem szkolnym zadaliśmy kilku uczniom pytanie:

- Czy lubisz /i za co/ szkołę?

ANIA - 13 lat

- Lubię większość nauczycieli,
ale u niektórych rażą mnie **zbyt**
ostre "odzywki" w stosunku do
uczniów.

MARIA - 14 lat

- Zdecydowanie lubię, bo chodzi tam mój chłopak, imienia nie zdradzę!

ADAM - 12 lat

- Lubię szkołę, bo mam wielu kolegów. Nie lubię, kiedy nauczyciele bywają zbyt wścibscy albo niesprawiedliwi.

PANEL - 15 lat/absolwent/

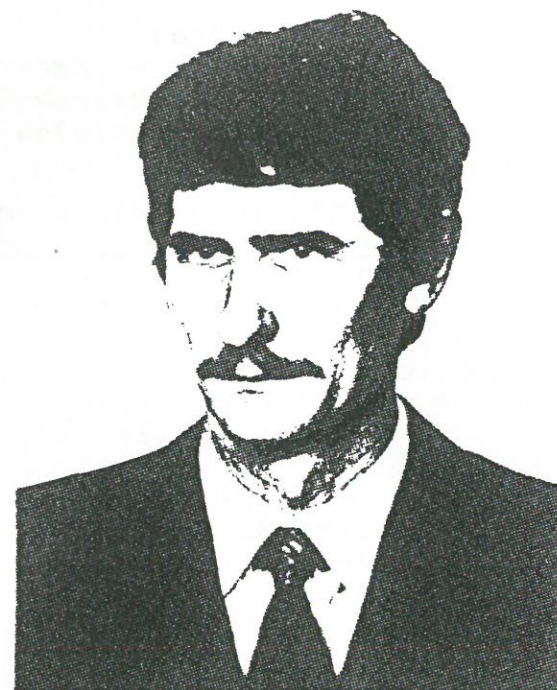
- Nie lubię szkoły, kiedy trzeba rano wstawać. Interesuje mnie jednak wiele spraw, których mogę się w szkole nauczyć.

JUSTYNA = 10 lat

- Lubię, bo mam fajną wychowaw-
czynię, panią Zosię Lewtak. Jest
zawsze uśmiechnięta i bardzo
wrozumiała dla uczniów.

KTO JEST KIM ? /W KOŃSKOWOLI/

STANISŁAW
GOŁĘBIEWSKI – WÓJT

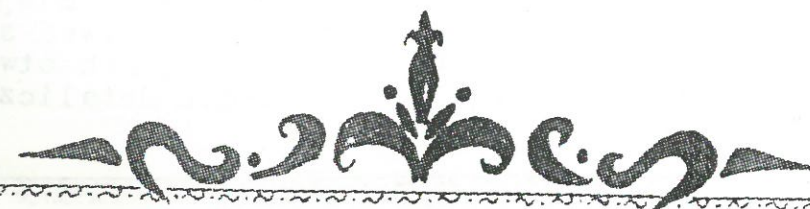


Urodził się w miejscowości Narol nad rzeką Tanwią w dniu 2.01.1953r. Ojciec kierowca samochodowy, matka zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. Tam też uczęszczał do Szkoły Podstawowej w latach 1959-67. Następnie w roku 1967 rozpoczął naukę w Technikum Łączności Nr.2 w Lublinie w klasie o specjalności elektronika. Po ukończeniu szkoły średniej w 1972r. podjął naukę w WSI w Lublinie na Wydziale Mechanicznym. W 1976r. uzyskał tytuł inżyniera mechanika. Podczas studiów poznał swoją żonę Marię Bartuzi, wówczas studentkę Wydz. Ogrodniczego Akademii Rolniczej. 6 lipca 1974r. odbył się ich ślub w

Cołpica 1974r. Cucił się ich siód w Końskowoli. w Końskowoli. Pierwszą pracę podjął w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Pułtusku. Pracował tam w charakterze nauczyciela zawodu, kierownika warsztatów szkolnych, a następnie kierownika Wydziału Szybkiej Chługo. W roku 1977 odbył szkolenie wojskowe w Wyższej Szkole Oficerskiej w Pile, zakończone awansem na stopień podporucznika, a w roku 1980 roczny staż zagraniczny w USA. Po powrocie p. Stanisława ze Stanów Zjednoczonych w 1981r. Państwo Gołębiewscy zdecydowali przerwać pracę zawodową i rozpocząć działalność na własny rachunek. Swoje zamierzenia realizowali na bazie gospodarstwa rodziców Pani Marii w Połogu. Zajęli się produkcją warzyw i kwiatów ciętych, a następnie drzew i krzewów. Budowa od podstaw i wyposażenie gospodarstwa trwało dziesięć lat. W tym okresie oprócz pracy w gospodarstwie Pan Stanisław aktywnie uczestniczył w życiu społecznym Połoga, zajmując się głównie budową gazociągu i sieci telefonicznej. W roku 1990 został radnym Rady Gminy w Końskowoli, a w 1992r. powierzone Mu funkcje Wójta, którą pełni do dziś w wyniku ponownych wyborów w roku bieżącym.

Wino krótkiego jeszcze "wójtowania" zyskał sobie miano Dobrego Gospodarza. Wdraża na teren gminy doświadczenia zdobyte w czasie wyjazdów zagranicznych i nie tylko. Był jednym z pięciu przedstawicieli gmin lubelskich w czasie wizyty we Francji, która miała miejsce w 93r.

Jest ojcem trojga dzieci: Kinga jest studentką pierwszego roku KUL-u, Sebastian lat 14, Marcin lat 12.





Sygnaly Z POZOWSKIEJ

Rada Gminy II kadencji rozpoczęła swoją pracę bardzo intensywnie. W miesiącu lipcu obradowała na 3 sesjach i podjęła kilkanaście ważnych uchwał.

Na pierwszej sesji, która miała miejsce 4 lipca dokonano wyborów:
- przewodniczącego, którym został p. WITOLD POPIOLEK Radny z Młynek,
- dwóch v-ce przewodniczących: p. Małgorzata Szpyra z Końskowoli i p. Stanisław Sułek z Witowic. Delegatem do Lubelskiego Sejmiku Samorządowego został wybrany ponownie p. Stanisław Stefanek.

Na sesji w dniu 15 lipca przy pełnym składzie Rady wybierano Wójta Gminy. Zostały zgłoszone 2 kandydatury. W głosowaniu tajnym Wójtem Gminy Końskowola został wybrany p. STANISŁAW GOŁĘBIEWSKI uzyskując 16 głosów. Radny Piotr Murat uzyskał 4 głosy.

Organem wykonawczym Gminy jest 7-osobowy Zarząd, którego przewodniczącym z mocy ustawy jest Wójt. W wyniku wyborów tajnych w skład Zarządu weszli następujący Radni:
- Marian Gębal /Rudy/
- Mirosław Kozak /Stary Pożóg/
- Kazimierz Lipnicki /Wronów/
- Piotr Murat /Skowieszyn/
- Stefan Rodzik /Stok/
- Henryk Sułek /Opoka/

W tej kadencji Rady działają 4 stałe komisje w składzie:

I. Komisja Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska:
Kazimierz Gębal - przewodniczący,
Jerzy Nojek, Mirosław Kozak, Zenon Sułek.

II. Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji:
Stefan Rodzik - przewodniczący,
Jan Czarnecki, Kazimierz Lipnicki, Henryk Sułek.

III. Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Pomocy Społecznej:
Małgorzata Szpyra - przewodnicząca, Henryk Kotelba, Albin Kowalik, Tadeusz Kozak.

IV. Komisja Rewizyjna:

Aleksander Lewtak - przewodniczący, Zbigniew Skwarek, Stanisław Stefanek, Stanisław Sułek.

Na kolejnej sesji, która odbyła się 29 lipca, Radni podjęli uchwałę w sprawie obniżenia cen skupu żyta w II kwartale 1994r. jako podstawy obliczenia podatku rolnego i podatku leśnego na II-gie półrocze 1994r. Cena ta została obniżona z kwoty 184.200 zł. za 1q na kwotę 150.000 zł. za 1q. Decyzja o podjęciu tej uchwały została podyktowana trudną sytuacją w rolnictwie spowodowaną tegoroczną suszą.

W związku z przedłużającym się okresem upałów powodujących znacznie zwiększone zapotrzebowanie na wodę i stały brak wody w godzinach dziennych dla celów bytowych ludności, Rada podjęła uchwałę zakazującą używania zraszaczy i deszczowni ogrodowych podłączonych do sieci wodociągowej na terenie Gminy w godz. 6.00 - 22.00.

Kolejna uchwała podjęta tego dnia dotyczyła odpłatnego nabycia na własność gminy budynku pawilonu handlowego Nr.22 od Gminnej Spółdzielni "SCH" w Końskowoli z przeznaczeniem na przedszkole. Zarząd Gminy został upoważniony do przeprowadzenia negocjacji i ustalenia warunków nabycia tegoż budynku.

Po zasięgnięciu opinii Komisji d/s Przeciwdziałania Alkoholizmowi i wytycznych Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Rada Gminy uchwaliła co następuje:

- sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży powinna odbywać się:

1. w godzinach otwarcia placówki handlu detalicznego do godz. 21.00

2. w zakładach gastronomicznych:
- w poniedziałek, wtorek, środa, czwartek i niedzielę do godz. 23.00
- w piątek i sobotę do godz. 1.00.
Wykonanie powyższych uchwał zlecono Zarządowi Gminy.

Na miesiąc sierpień Rada nie przewiduje sesji z uwagi na okres żniwny.

Na podstawie dokumentów opr.
Bożenna Furtak

Zarząd Gminy



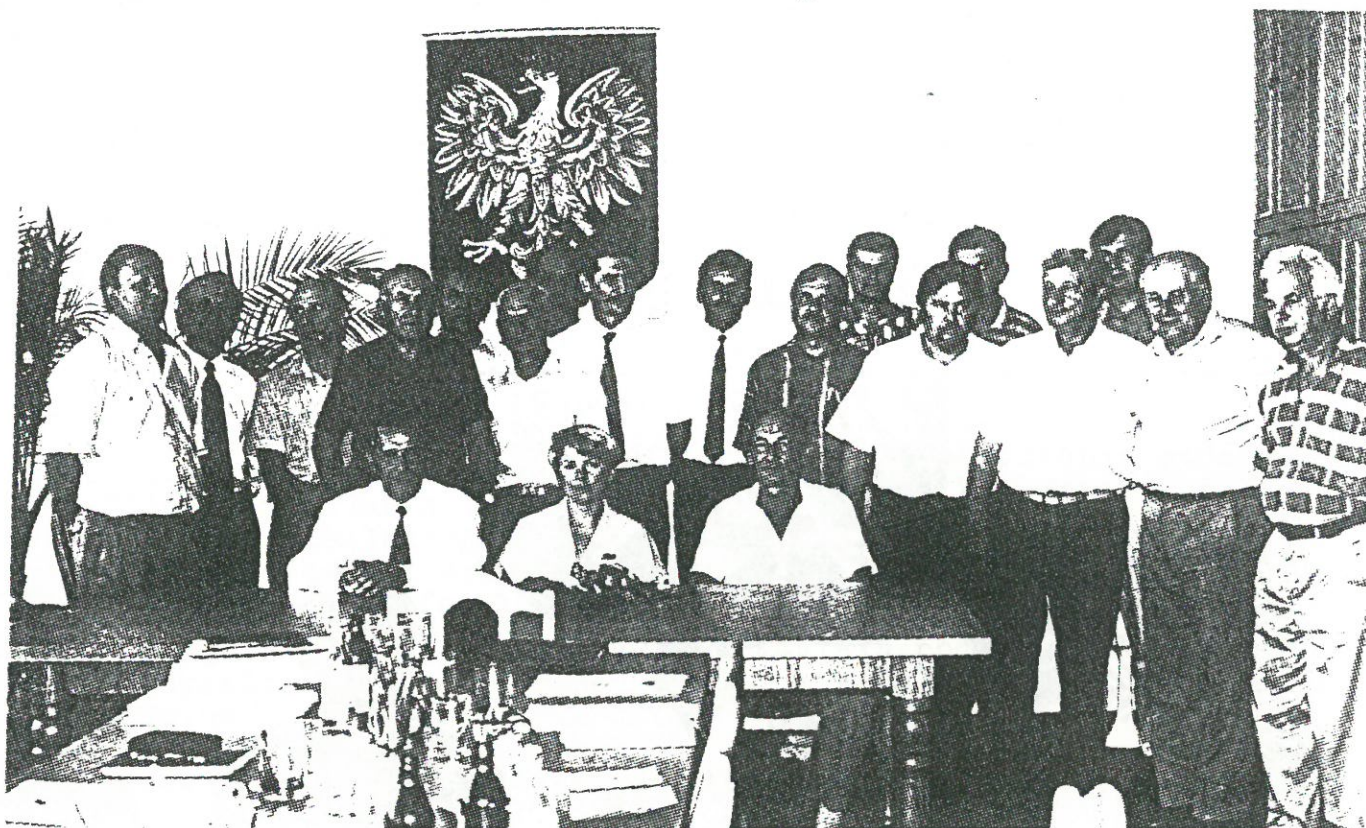
siedzą od lewej/:

p. Marian Gębal
p. Stanisław Gołębiowski - Wójt
p. Stefan Rodzik

stoją od lewej:

p. Piotr Murat
p. Mirosław Kozak
p. Kazimierz Lipnicki
p. Henryk Sułek

Rada Gminy



siedzą od lewej :

p. Witold Popiołek - przewodniczący
p. Małgorzata Szpyra - v-ce przew.
p. Stanisław Sulek - v-ce przew.

stoją od lewej:

Zbigniew Skwarek, Zenon Sulek, Aleksander Lewtak, Stanisław Stefanek, Jerzy Nojek, Marian Gębel, Mirosław Kozak, Stanisław Gołębiowski, Piotr Murek, Kazimierz Lipnicki, Kazimierz Gębel, Henryk Kotelba, Tadeusz Kozak, Albin Kowalik, Jan Czarnecki, Stefan Rodzik, Henryk Sulek.

Nasi — górnicy !

Radny Gminy w nowej kadencji - p. Stanisław Stefanek /członek PSL, długoletni pracownik ODR, z rolnictwem związany całe życie/ został wybrany na przewodniczącego Iubelskiego Sejmiku Samorządowego.

Serdecznie gratulujemy!

Bezrobocie ... — i co dalej ?

Transformacja ustroju gospodarczego w Polsce pociągnęła za sobą wiele zjawisk społecznych negatywnie ocenianych przez obywateli. Na pierwsze miejsce niewątpliwie wysuwa się bezrobocie. To negatywne zjawisko objawia się także na terenie naszej gminy.

Bezrobocie na terenie gminy Końskowola, pomimo że charakteryzuje się stosunkowo niskim wskaźnikiem procentowym, jest problemem społecznie ważnym.

Ogółem bezrobotnych z terenu gminy, zarejestrowanych w Rejonowym Biurze Pracy na dzień 30 czerwca 1994r. było 578 osób. W ogólnej liczbie zawodowo czynnych stanowi to 11 %, dla województwa wskaźnik ten wynosi 13,8 %.

Należy zauważyć, że liczba bezrobotnych ciągle wzrasta.

Dla porównania: na dzień 30 września 1993r. REP zarejestrowało 511 osób, a na 31 marca 1994r. już 555 osób.

W skali gminy kobiety stanowią 51,9 % /300/ ogółu bezrobotnych. Do pobierania zasiłku uprawnionych jest 302 osoby, w tym 131 kobiet.

W ogólnej liczbie bezrobotnych 92 osoby to absolwenci. Ze względu na rodzaj ukończonej szkoły największy udział stanowią absolwenci Zasadniczych Szkół Zawodowych.

W strukturze zawodowej pozostających bez pracy ze względu na zawód wyuczony, największy udział stanowią robotnicy - 319 osób. Wśród osób bezrobotnych przeważają osoby młode.

Gdyby mówić o stażu bezrobocia, to przeważająca liczba pozostaje bez pracy ponad 12 miesięcy.

Problemem istniejącym, chociaż niewykazywalnym jest bezrobocie agrarne. W gminie Końskowola, ze względu na jej rolniczy charakter skala tego zjawiska jest zapewne znacząca. Osobom z rodzin utrzymujących się z pracy na roli nie przysługuje status osoby bezrobotnej, mimo tego, że są faktycznie

bezrobotne.

W naszej gminie nie przybywa nowych miejsc pracy. Np. w czerwcu do Rejonowego Biura Pracy nie wpłynęła żadna oferta z terenu gminy. Nie wydano też żadnego skierowania do pracy naszym bezrobotnym.

Możliwością ograniczenia negatywnych skutków bezrobocia jest organizowanie robót publicznych i prac interwencyjnych.

Z takiej możliwości od kilku lat korzysta nasz Urząd Gminy. W tym roku zostało zatrudnionych 20 osób: - 17 w ramach robót publicznych, - 3 w pracach interwencyjnych.

Pracownicy w ramach robót publicznych wykonują takie prace jak: budowa remizy w Młynkach i Cpcce, budowa przedszkola w Pożogu, malowanie szkoły w Chrzachowie i przedszkola w Skowieszynie, prace przy ogrodzeniu cmentarza ewangelickiego. Poza tym wykonują różne prace porządkowe i remontowe jak: sprzątanie wycinka drzew przy drogach, pomoc przy remoncie dróg i.t.p.

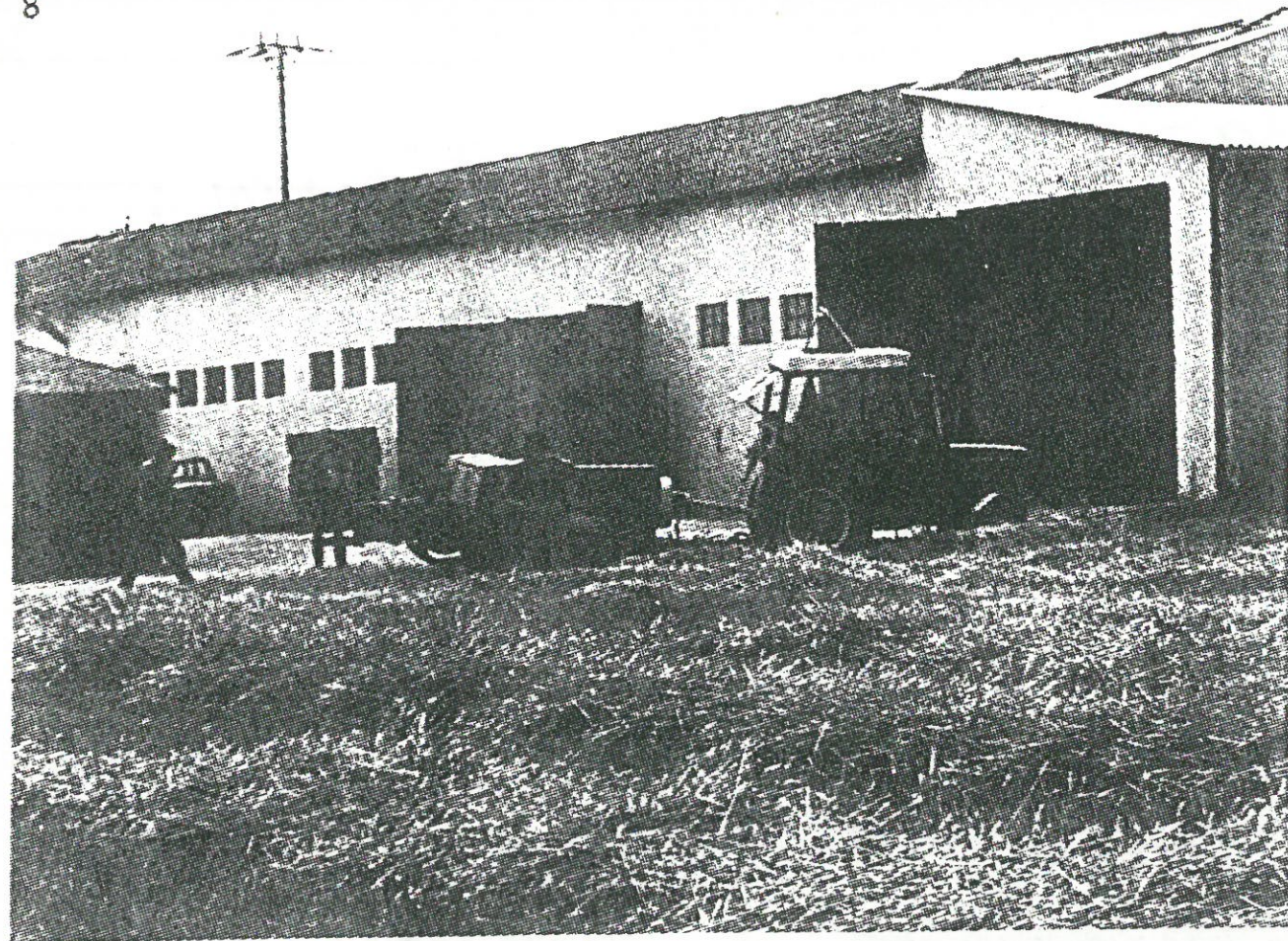
Najniższe wynagrodzenie pracownika zatrudnionego w systemie robót publicznych wynosi 2.200.000 zł, z czego Biuro Pracy refunduje 2.000.000 zł na jedną osobę oraz składkę ZUS.

Część bezrobotnych korzysta z pomocy społecznej. W roku bieżącym z różnych form pomocy skorzystało 48 osób na kwotę 75.780.000 zł, z czego 69.780.000 zł to środki pochodzące z budżetu gminy, a tylko 6 mln. z budżetu państwa. Z uwagi na brak środków finansowych Środek Pomocy Społecznej nie wypłaca obecnie zasiłków okresowych, które to powinny być finansowane z budżetu centralnego.

Mimo podejmowanych działań ze strony władz Gminy Końskowola bezrobocie stanowi problem, który wymaga skuteczniejszych rozwiązań.

Marta Kozak

Kierownik Gminnego Środka
Pomocy Społecznej
w Końskowoli



K
 N
 V
 A
 H



PLON NIESIEMY PLON



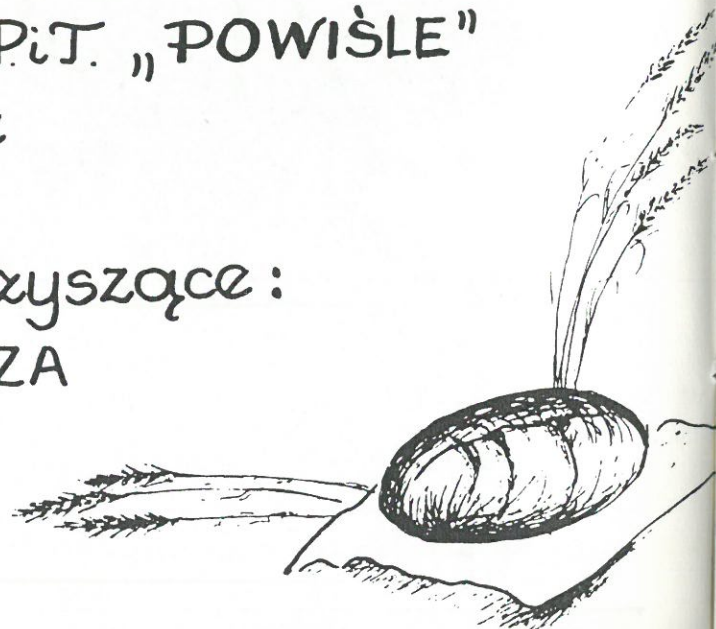
Dnia 28 sierpnia

w programie:

- ♦ godz. 9⁰⁰ – Msza Św.
- ♦ – „– 10⁰⁰ – Korowód na plac wystawowy ODR
- ♦ Wystąpienie Wójta
- ♦ Konkurs wieńców
- ♦ Część artystyczna m.in.
 - występ zespołu P.T. „POWIŚLE”
 - pieśni biesiadne
- ♦ Zabawa taneczna

Imprezy towarzyszące:

- WYSTAWA ROLNICZA
- KIERMASZE



Wspomnień z Białki czar...

Wyjazd do Białki został zaplanowany jeszcze w ubiegłym roku, kiedy to podczas pierwszej wycieczki deszcz i burze nie pozwoliły nam na odkrycie wszystkich uroków tego miejsca.

Jak to zwykle bywa – początki były trudne: na ile, za ile, kto, kiedy, z kim, czym itp. itd. – pytania i trudności mnożyły się w zawrotnym tempie. Ale od czego siła woli i chęć wyjazdu!

30 czerwca Anno Domini 1994 w strugach deszczu opuściliśmy Końskowolę wyruszając na spotkanie z wakacyjną przygodą. Mimo niepewnej aury humory dopisywały wszystkim i tak pozostało do końca naszego pobytu. W nagrodę Białka przywitała nas cudownym słońcem i ciepłą, czystą wodą. Jezioro kuśliło nieodparcie, więc po rozbiciu namiotów zafundowaliśmy sobie prawdziwy raj, moczając nasze białe ciała w orzeźwiającej kąpieli. Po trudach podróży była to nie byle jaka frajda. Jeszcze tego samego wieczoru zapłonęło ogromne ognisko, a kiełbaska upieczona w jego żarze stanowiła miłą i jakże smaczny akcent końcowy pierwszego dnia pobytu. A potem były już normalne dni obozowe: słońce, woda, las, woda, słońce, las, woda, słońce...

To ostatnie chciało chyba wynagrodzić nam krótki pobyt intensywnością swych promieni i grzało całą swoją mocą. Z tego też powodu hitem biwaku okazał się Pantenol /jakże przezornie włożony przez mamę do plecaka Madzi Pytlak/, a nawet niepozorny i niedoceniany wcześniej krem Nivea. Pozostałości działania promieni słonecznych spowodowały masowy wykup Dermosanu w miejscowej aptece po powrocie uczestników biwaku – co – jak myśle, zostało przyjęte ku ogólnemu zadowoleniu obsługi spod znaku Eskulapa. Mamy naznaczonych słońcem delikwentów wykazywały większą powściągliwość w wyrażaniu swojej radości, troskliwie oglądając pociechy.

Słońcu należy także zawdzięczać powstanie zakonu Gejów Falbaniastych, kolonijne małżeństwa – w tym jeden harem utworzony przez wielbicielek Pawła Bryczkę i tańce-połamańce na molo, podczas których tylko Smok z Nieswarowa doznał lekkiej kontuzji nie przyzwyczajony do harców na nierównym pomoście. Były poza tym jagody jak jabłka i komary, jak pszczoły, pływanie na rowerkach, nawet jazda na koniach. Było fajnie, było miło, ale szybko się skończyło. To były piękne dni, po prostu piękne dni... do zobaczenia za rok! /jak dobrze pójdzie/.

Elżbieta Wolska



-Z biwakowych dowcipów:

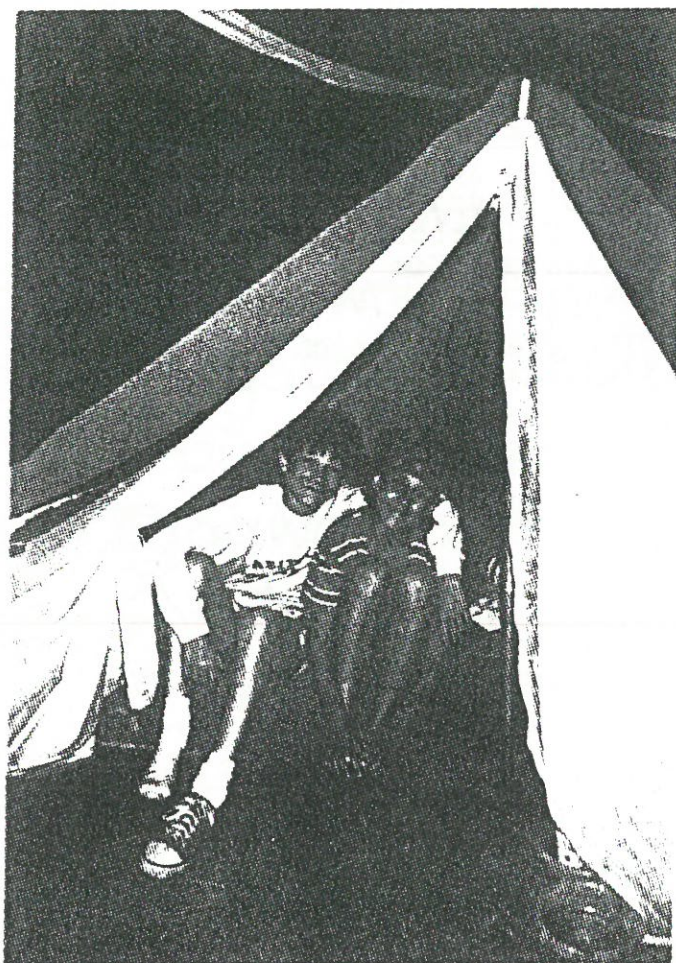
Agata je watę cukrową.
Podchodzi Adam i prosi –
– Daj trochę ...
Agata – Nie dam!
Adam – Daj, bo cię pocałuję!
Agata – To ja ci oddam.





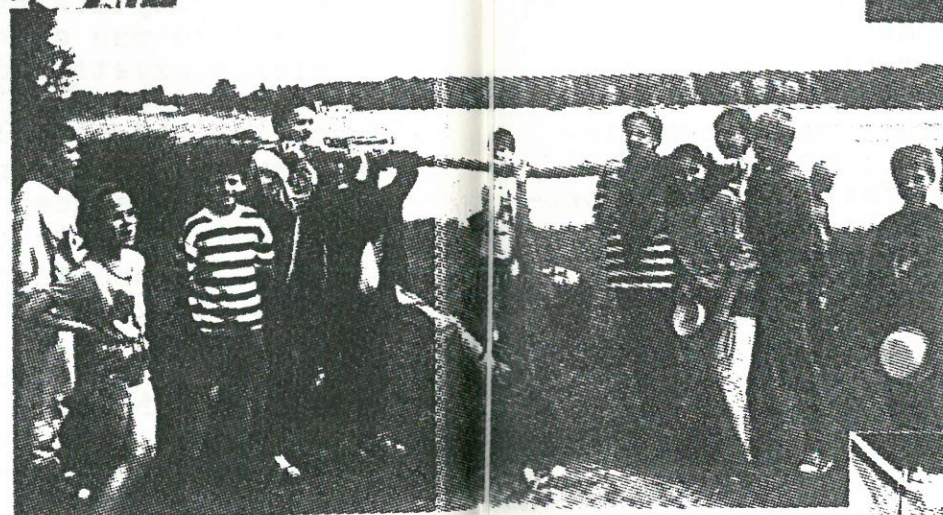
Ślub kolonijny był uroczysty ...

— i już po wszystkim.

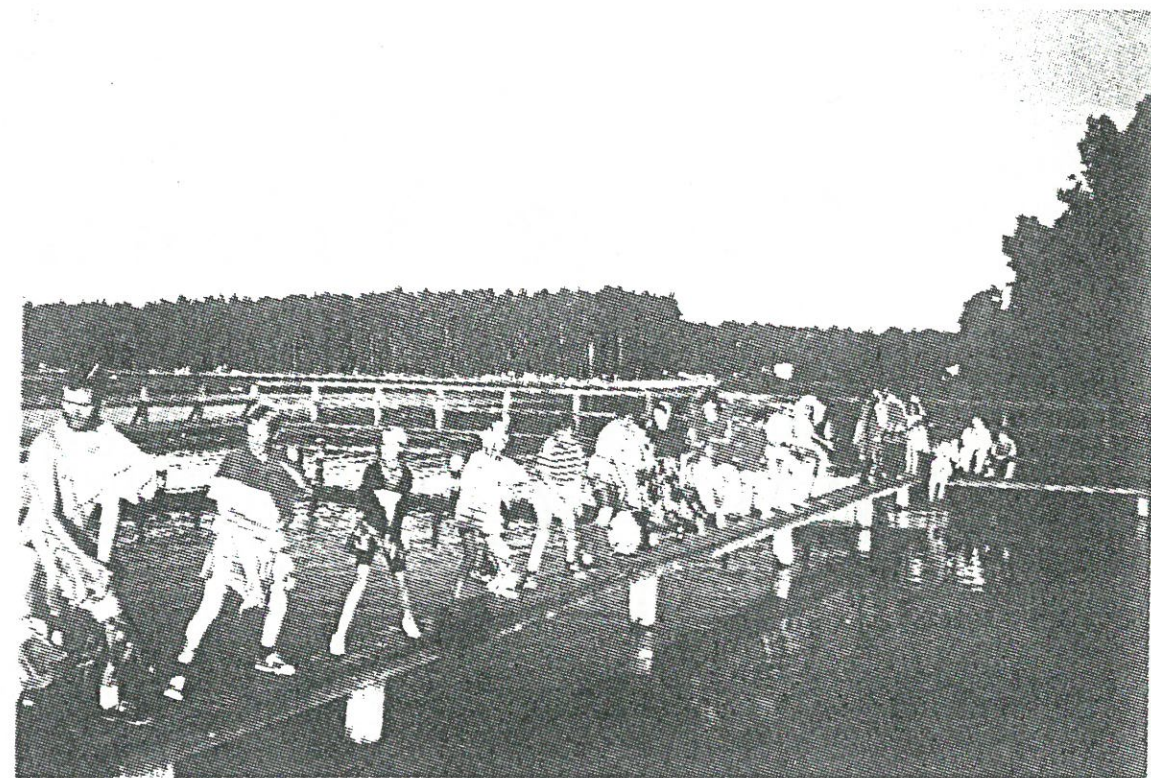
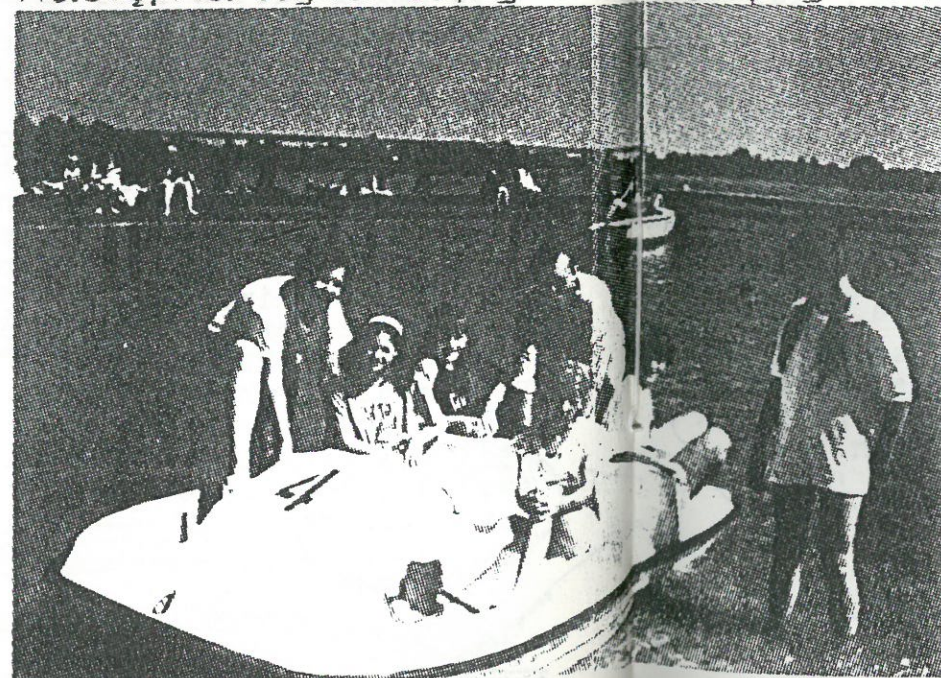


TAK. BYŁO — BIAŁKA '94

Zamiast „grubego zwierza”
upolowaliśmy Agnieszkę...



Następna Tajba odpływa w rejs po jeziorze.



... Tomba, tomba, du, du, du, je, je ...

Nad ranem zasnęła nawet warta.



Foto: Bożena Sikora, Patrycja Wiejek

Z KART HISTORII

~ Dzieje Końskowoli ~

Jan Gurba

Z BADAŃ

ARCHEOLOGICZNYCH

Historia Końskowoli a zwłaszcza okolicznego osadnictwa wiejskiego, ma bardzo długie tradycje i nie rozpoczyna się z chwilą jej wymienienia w źródłach pisanych. Podstawą wiedzy o czasach starszych są źródła archeologiczne, zachowane do dzisiaj w postaci śladów działalności ludzkiej- szczątków osad, grobów i cmentarzysk oraz pojedynczych, luźnych znalezisk. Badano groby i cmentarzyska kultury pucharów lejkowych i amfor kulistych okolicznych wsi.

Mimo niewystarczającego jeszcze stopnia poznania okolic Końskowoli za pomocą archeologicznych badań wykopaliskowych można już zrekonstruować wstępnie dzieje najstarszego osadnictwa ludzkiego na tym terenie.

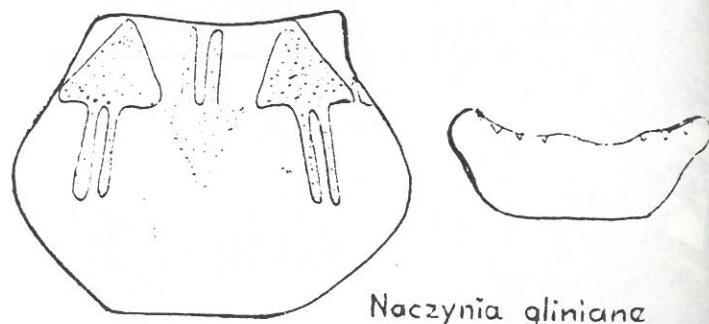
Dla Końskowoli i Komorników oraz w obrębie gminy, dla wsi: Ruć, Opoka, Witowice, Młynki, Skowieszyn, Pożóg Stary, Pożóg-Nowy Świat, Stok, Las Stocki-Okraglica, Chrzachów-Drugi Koniec uzyskano wcześnieśredniowieczną metrykę, wskazującą na ich istnienie w okresie Polski pierwszych Piastów. Powstały one w okresie między X i XIII wiekiem a Skowieszyn nawet w VI-VIII wieku.

Wykazanie średniowiecznej metryki niektórych istniejących dziś wsi wcale nie oznacza, że początki osadnictwa należy odnieść do tamtych czasów. Najstarsze znane ślady pobytu ludzkiego na tym terenie, odkryte w Klementowicach-Kolonii, pochodzą z dziesiątego ty-

siąclecia p.n.e. i reprezentują grupę łowców polujących tu na renifery u schyłku epoki lodowej. W Lesie Stockim, Chabrosówce i Pożogu Nowym znaleziono ślady pobytu innych, młodszych łowców, polujących na zwierzynę leśną w czasach epoki mezolitu, w latach 8 000 - 5 200 p.n.e.

Pod koniec V tysiąclecia p.n.e. dotarli w okolice Końskowoli najstarsi rolnicy kultury ceramiki wstęgowej rytej. Pojawienie się ich zapoczątkowało młodszą epokę kamienia w tym terenie. Przybysze z południa zapewniali sobie pożywienie uprawą roli na żyznych terenach lessowych i hodowlą zwierząt domowych. Wraz z nowymi sposobami gospodarowania pojawiły się, nie wyrabiane wcześniej, wypalane naczynia gliniane oraz kamienne ostrza motyk i topory z wywierconym otworem oraz szlifowane krzemienne siekiery. Rozprzestrzenianie się pierwszego osadnictwa rolniczego ograniczone było do strefy wyżyn lessowych.

Niedługo po nielicznych grupach ludności kultury ceramiki wstęgowej pojawili się przedstawiciele kultury wołyńsko-lubelskiej ceramiki malowanej. W Lesie Stockim odkryto należącą do niej kilkunastotętową osadę z naziemnym budownictwem mieszkalnym i zachowanymi piwniczkami w większości wykorzystywanymi zapewne do magazynowania ziarna pszenicy.



Naczynia gliniane

W początkach IV tysiąclecia pojawiły się na tym terenie liczne gromady ludności kultury pucharów lejkowatych. Pozostałości osadnictwa na terenach lessowych są niezwykle bogate i świadczą o intensywnej gospodarce. W Lesie Stockim stwierdzono 14 stanowisk tej kultury w tym 6 cmentarzysk. Z kulturą tej ludności należy wiązać wprowadzenie nowego sposobu uprawy roli za pomocą radła ciągniętego przez woły. Przeważająca liczba badań wykopaliskowych tej kultury odnosi się do cmentarzysk. Szczególnie ciekawe są groby ze stwierdzonymi śladami obrzędów magicznych, wyrażających się m.in. w krępowaniu zwłok, rozbijaniu zmarłym czaszek w grobach, przywalaniu zwłok wielkimi głazami łamiącymi i przemieszczającymi kości szkieletów, obcinaniu kończyn i wkładaniu ich części do ust lub pod głowę zmarłego, albo też wkładaniu mu kamieni do ust /Las Stocki, Stok/ i innych, mających zapewne na celu zabezpieczenie żywych przed mogącymi im szkodzić zmarłymi.

Kultura amfor kulistych znana jest przede wszystkim na naszym terenie ze znalezisk grobowych w Lesie Stockim /3 cmentarzyska/ i Stoku. Ludność tej kultury pojawiła się na Płaskowyżu Nałęczowskim około 3 100 r. p.n.e. z Polski północnej.

W końcu młodszej epoki kamienia, około 2 300 r. p.n.e. przybyły w okolice Końskowoli gromady ludności kultury ceramiki sznurowej. Zabytki z nią związane stwierdzono w Klementowicach, Lesie Stockim, Stoku i Puławach. Prawdopodobnie są to pozostałości krótkotrwałych obozowisk pasterskich.

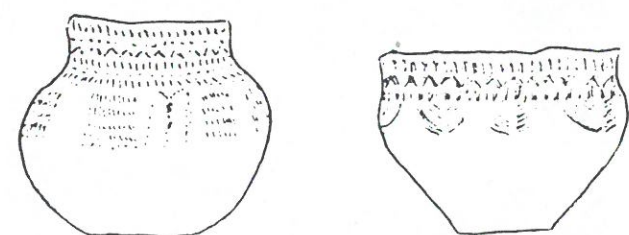
Dużo więcej znalezisk pochodzi z lat 1 600- 1 400 p.n.e. Należą one do ludności kultury trzcinieckiej, uważanej za odpowiednik powstającej prawdopodobnie wówczas prasłowiańskiej grupy językowej.

Wraz z pojawieniem się w młodszej części epoki brązu ludności kultury łużyckiej powszechny staje się ciepłopalny obrządek pogrzebowy. Znaleziska tej kultury znane są z Końskowoli, Opoki i Klementowic.

Kolejne w porządku chronologicznym zabytki pochodzą z okresu rzymskiego /I-IV w p.n.e./ należące do ludności kultury wenedzkiej. W Opoce na cmentarzysku kultury wenedzkiej z okresu od końca I do III w. n.e. odkryto sto grobów. W grobach najbogatszych wojowników występują ostrogi i miecze.

W Opoce tuż nad dnem doliny Kurki wznosi się usypany z opoki kopiec, niewiadomego przeznaczenia i datowania, opodal na polach ornych występują znaleziska ceramiki wcześnieśredniowiecznej, ale trudno bez badań wykopaliskowych stwierdzić czas jego budowy.

Badany i opisywany obszar Końskowoli dzieli się na dwie zdecydowanie różne części. Widoczna w terenie granica między nimi biegnie prawie równoleżnikowo mniej więcej w połowie badanego terenu. Część południowa należy do Płaskowyżu Nałęczowskiego o charakterystycznym lessowym krajobrazie, z falistą, pociętą wąwozami powierzchnią i bardzo rzadką siecią wodną. Część północna - do Wysoczyzny Lubartowskiej o krajobrazie bardziej niżowym i przewadze gleb na piaskach i glin morenowych. Część północna ze względu na obfitość wód gruntowych i otwarte łąki była niewątpliwie atrakcyjniejszym terenem dla rybaków, myśliwych i pasterzy. Zmiany w środowisku przyrodniczym, zachodzące pod wpływem działalności ludzkiej, następowały tu jednak o wiele wolniej niż na Płaskowyżu, zajętym od początku neolitu przez ludność rolniczą. Na lessach Płaskowyżu w okresie neolitu i wczesnego okresu epoki brązu odkryto znacznie więcej stanowisk niż na obszarze niżowym. Rozmieszczenie to zmienia się w epoce brązu i początkach epoki żelaza. Na obszarach lessowych odkryto 15, na niżowych 16 stanowisk związanych z osadnictwem Prasłowian.



Stok. Naczynia gliniane. →

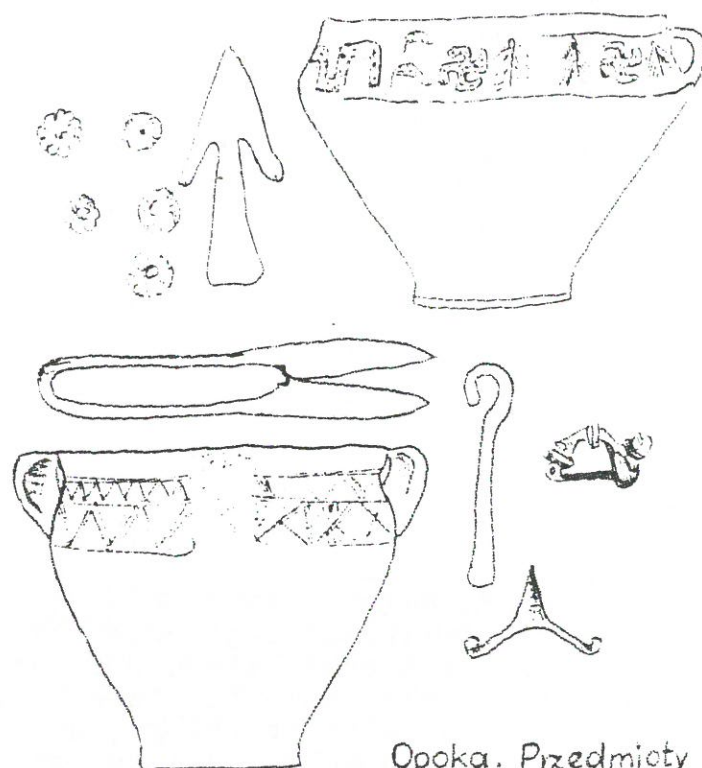
W pierwszej połowie I tysiąclecia osadnictwo kultury wenedzkiej tworzy jedno skupisko w okolicach Końskowoli i Opoki i nie wchodzi zupełnie na część wyżynną. Liczba śladów osadnictwa z okresu wczesnego średniowiecza jest podobna na obu porównywanych obszarach.

Stwierdzone różnice świadczą o odmiennych modelach gospodarczych ludności zamieszkującej w pradziejach okolicy Końskowoli.

Za zgodą Przewodniczącego Końskowolskiego Towarzystwa Regionalnego

wybrała i opracowała:
B. Sikora

W następnym numerze dalsze dzieje Końskowoli "Przed nadaniem prawa miejskiego".



Opoka. Przedmioty
z grobów kultury wenedzkiej.

W PEJZAŻU GMINY



Miód żywi i leczy

inż. Czesław Bojarczuk

W cyklu krótkich notatek /artykułów/ chciałbym Szanownym Państwu choć w części przybliżyć ten temat. Temat tym ciekawszy, że na ogół mało znany.

Od wielu tysięcy lat miód jest ceniony i poszukiwany nie tylko jako produkt spożywczy, ale również ze względu na jego rozległe właściwości lecznicze. Siłą leczniczą miodu znali starożytni Żydzi. W Biblii znajdujemy wzmiankę o miodzie około 60 razy. Miodem i szarańczą odżywiał się Jan Chrzciciel, kiedy udał się na pustynię. Zmartwychwstały Chrystus je rybę i plaster miodu, by niedowierzającym uczniom udowodnić swoją obecność.

Najwybitniejszy lekarz medycyny - Hipokrates /460-377 p.n.e./ zwany ojcem medycyny, leczy rany miodem, stosuje go w chorobach wątroby i stanach gorączkowych, poleca go także w stanach gorączkowych. Jego uczniowie znali aż 300 recept miodowych. Grecki filozof i przyrodnik - Demokryt /460-370 p.n.e./ twierdził, że można długo zachować zdrowie i życie namaszczając ciało olejkami i spożywając miód.

Zródłem miodu są nektarniki kwiatów, z których pszczoły pobierają nektar. W czasie pobierania nektaru dostaje się do niego pewna ilość inwertazy /enzym/, która pochodzi z gruczołów ślinowych pszczoły. Enzym ten powoduje rozpad znajdujących się w nektarze cukrów złożonych na cukry proste, które są szczególnie łatwo i szybko przyswajane przez organizm człowieka.



Obecnie, gdy człowiek przez swoją działalność zakłóca równowagę w przyrodzie, gdy naturalne środowisko stało się nawet szkodliwe dla wielu organizmów, gdy odżywiając się stosujemy niewłaściwe zestawy pokarmów, gdy namyślnie używamy pokarmów i płynów zabezpieczanych konserwantami - powrót do naturalnej zdrowej żywności jest konieczny.

Jednym z tych naturalnych produktów jest miód pszczeli, który jest nie tylko pokarmem, ale jednocześnie wspomagającym lekiem.

Coraz większą popularność na całym świecie zdobywa medycyna naturalna. Mija fascynacja syntetykami wytwarzanymi w zakładach chemicznych, a chętniej sięgamy po odżywkę i leki, których źródłem jest środowisko naturalne. Takimi produktami są bez wątpienia wytwarzane przez pszczoły:

miód
pyłek
mleczko pszczele
propolis
jad pszczeli

Właściwości odżywcze i lecznicze tych produktów znane były od wieków, ale teraz odkrywamy je na nowo. Miód i inne produkty pasieczne są łatwo dostępne i stosunkowo tanie.

Lubelszczyzna jest potentatem
w dziedzinie pszczelarstwa.

Tu znajduje się:
Centrum naukowe

- Oddział Pszczelnictwa Instytutu
Sadownictwa i Kwiaciarnictwa
Puławy ul. Mazowiecka 2

Jest tam /paśco Marynki/ sklepik
z bardzo szerokim asortymentem
produktów pszczelich.

Centrum handlowo-przetwórcze

/dla 17 wschodnich województw/

- Spółdzielnia Pszczelarska "APIS"
Lublin ul. Diamentowa 23

Znajduje się tu rozlewnia miodów
naturalnych, miodów z dodatkami
ziołowymi, wytwórnia miodów pitnych,
wytwórnia węzy /plestra/, składy
hurtowe i sklepy detaliczne.

Pasieka Zarządowa pszczół kaukaskiej

- w Pożogu - jedna z ważniejszych
w kraju.

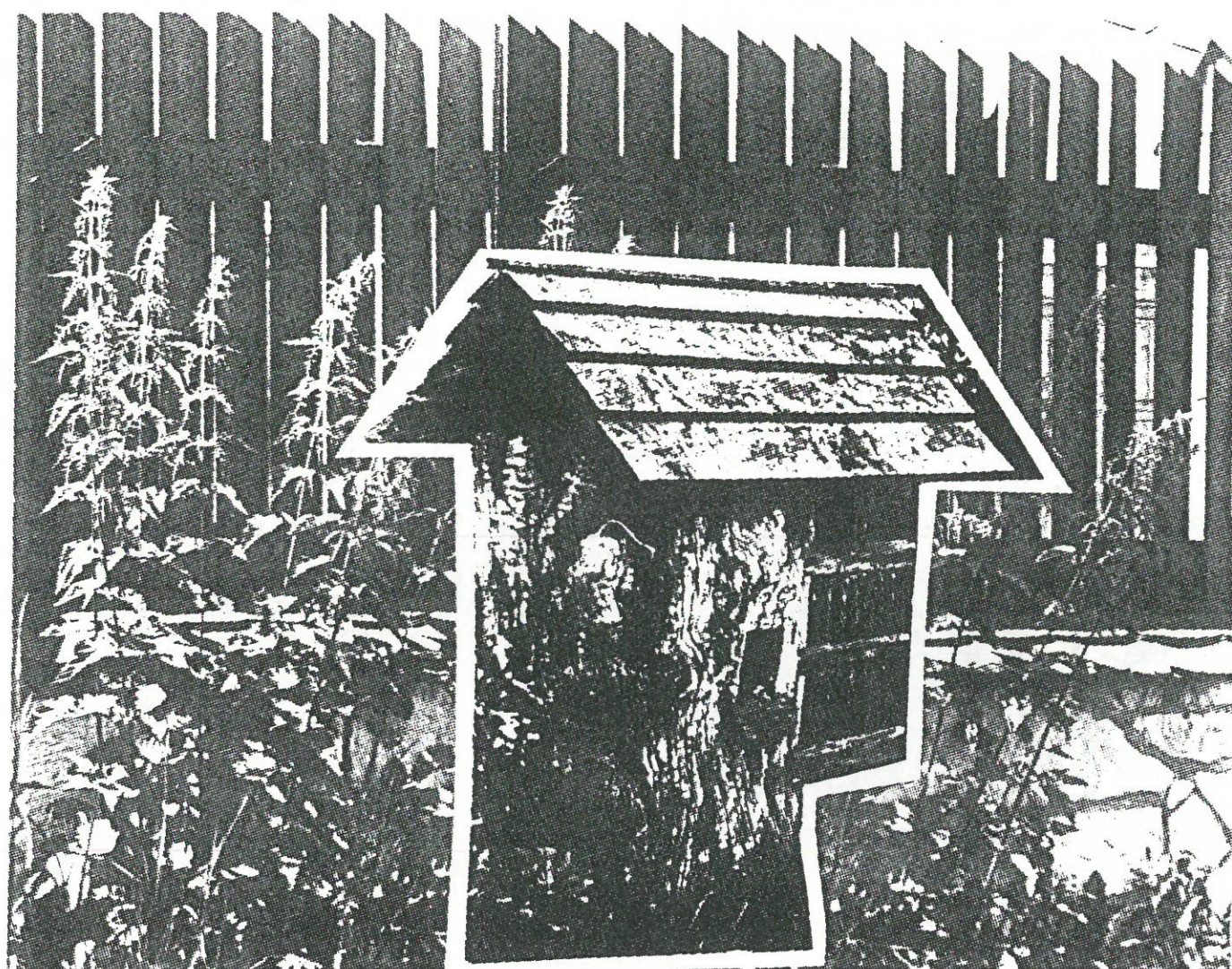
Państwowe Technikum Pszczelarskie

- w Pszczolej Woli, gdzie znajduje
się także muzeum pszczelarskie.

Teraz coś dla urody przy zastoso-
waniu miodu:

Maseczka miodowa

1 żółtko utrzeć z 1 łyżeczką miodu
i 1 łyżeczką gliceryny na jednolitą
masę, którą należy nakładać na
skórę twarzy kilka razy dziennie.



WIEŚCI

GMINNE

Złoty krążek

*"Jeżeli cokolwiek warto
na świecie czynić
to tylko jedno -
- miłować."*

Papież - Jan Paweł II.

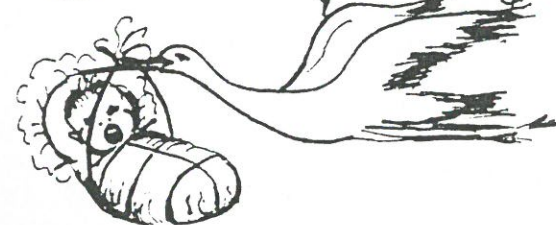


Podczas wakacji /lipiec, sierpień/
zawarto 17 związków małżeńskich.

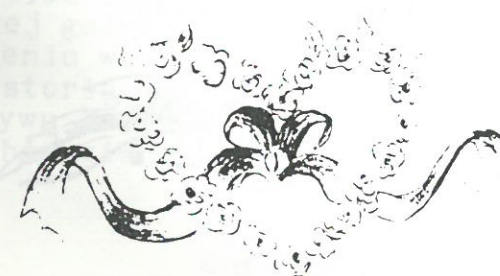
Młodym parom życzymy wielu
szczęśliwych dni



Bocianie prezenty



W okresie od 1.07 do 20.08
urodziło się 16 dzieci, w tym:
7 dziewczynek i 9 chłopców.
Z imion - dużym powodzeniem
cieszyła się Karolina.



Z NOTATNIKA KOMENDANTA ZDZICHA

Mimo tropikalnych upałów, jakie
panowały w lipcu stwarzając tym
samym duże zagrożenie o/pożarowe
na terenie gminy nie zanotowano
większych pożarów. Poza zapaleniem
się kilku ściernisk, które w porę
ugaszono/.

Wzmógł się ruch pojazdów w związku
z trwającym sezonem urlopowym oka-
zał się wyjątkowo bezpieczny
dla mieszkańców naszej gminy.
Jedyna kolizja drogowa, jaka miała
miejsce we Wronowie spowodowała
straty materialne w wys. 60 mln zł,
zaś obydwaj kierowcy wyszli z niej
z lekkimi obrażeniami ciała.

W lipcu zgłoszono także 1 przy-
padek fizycznego i moralnego znę-
cania się mieszkańca naszej gminy
nad żoną, przeciwko któremu policja
wszczęła postępowanie karne.

Jak wynika z informacji policji,
przypadki podobne zdarzają się dość
częściej, jednak ofiary tych wykro-
czeń w większości nie zgłaszają ich
organom ścigania, powodowane wsty-
dem bądź strachem. Ponieważ często
w wyniku podobnych zjawisk poszkodo-
wane są także dzieci - powinni
informować o nich sąsiedzi, względnie
sołtys lub radni z tej miejscowości.
Liczenie na poprawę sprawców z reguły
bywa zawodne, a przypadki znęcania
powtarzają się nadal.

Także w lipcu policja z Końskowoli
ujęła koczującego od kilku dni w drew-
nianym szałasie na łąkach "Pasterni-
ka" 20-letniego narkomana z Puław.
Posiadał on przy sobie wyprodukowany
przez siebie narkotyk oraz 25kg
świeżo ściętych zielonych makówek
przeznaczonych do dalszej produkcji.
"Nieproszonego gościa" eksmitowano
natychmiast z terenu gminy i wszczęto
przeciwko niemu postępowanie karne
w myśl ustawy o zapobieganiu narko-
manii.

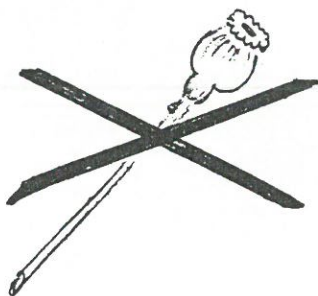
c.d. str. 20 →

Sierpień, a zwłaszcza jego pierwsza dekada okazała się mniej bezpieczna od lipca. W tym czasie odnotowano 2 wypadki drogowe oraz 3 przypadki kradzieży. Szczególnie jedna z nich budzi obawę z powodu wieku przestępców. Okazali się nimi niepełnoletni /przywódca - 13-letni wychowanek Państwowego Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego/ działający w 3-osobowej grupie, która na "gościnne występy" przyjechała z Puław. Łupem młodocianych przestępców padł sprzęt elektroniczny i pieniądze na sumę 16 mln zł. Sąsiedzi, którzy koło okradanego mieszkania widzieli złodziei z dowodami przestępstwa nie zawiadomili o tym policji.

W związku z powyższym policja apeluje do wszystkich mieszkańców naszej gminy o wzajemne ostrzeżenie się w przypadku pojawienia się nieznanych osób, Cyganów bądź obcokrajowców. Pamiętając, że "okazja czyni złodzieja" nie pozostawiajmy bez nadzoru mieszkań, kluczy, rowerów itp., unikniemy tym samym wielu nieprzyjemności i strat materialnych.

Na podstawie informacji
Komend. Z. Milanowicza

oprac. Elżbieta Wolska



Z ZAŁOBNEJ KARTY



Od 1 lipca do 20 sierpnia
USC odnotował 13 zgonów, w tym
- 10 mężczyzn.

Rodzinom zmarłych
składamy serdeczne
kondolencje

Józef Chojnacki

Kiedy latem

Kiedy latem
wpatrzę się
w rozpalone niebo
aż hen
gdzie rozlega się
anielski śpiew
widzę Boga
jak siedzi
przy ognisku słońca
i dokłada
niebiańskich dREW

Czasem spojrzę
na odległą ziemię
żzę uroni
i twarz smutną
w dłoniach ukryje
bo widzi
jak widmo śmierci
unoszą się nad ludem
dlatego
że w nienawiści żyje



AKTUALNOŚCI Z PARAFII

28 sierpnia

Gminno-Parafialne Dożynki rozpoczęły uroczystą sumę o godz. 9.00. Podczas nabożeństwa zostanie poświęcony i złożony jako Dar Ołtarza - chleb upieczony z tego- rocznych zbiorów. Mieszkańcy poszczególnych wsi przygotowują wieńce dożynkowe, które także zostaną poświęcone podczas sumy. Po jej zakończeniu wójt gminy i starosta wie Dożynek podzielią bochen chleba na placu kościelnym i po- częstują nim uczestników Mszy św.

4 września

O godz. 5⁰⁰ rano po raz 16-ty, wyrusza z naszej Parafii piesza pielgrzymka do Wawolnicy. Mamy nadzieję, że i w tym roku podąży do Matki Bożej Kębelskiej liczna grupa naszych parafian. Informujemy przy okazji, że uroczystości w Wawolnicy wzbogaci udział naszej Orkiestry Parafialnej.



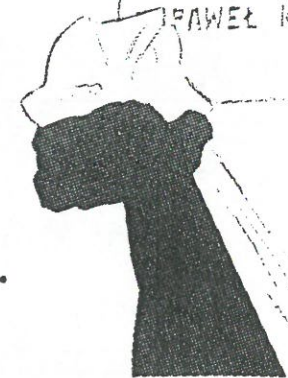
15 sierpnia

W uroczystość Wniebowzięcia NMP, w 74 rocznicę "Cudu nad Wisłą" oraz z okazji Dnia Wojska Polskiego w kościele parafialnym odprawiona została uroczysta suma o godz. 11.30. Sumę celebrował Dziekan Marynar- ki Wojennej RP - Ksiądz Kapelan Komandor - Marian Próchniak - rodak z Chrzęchowa. Podczas nabożeństwa delegacja Rady Gminy z wójtem Stanisławem Gołębiowskim złożyła wieńiec pod tablicą ku czci poległych w 1920 r. mieszkańców naszej gminy. W krótkim wystąpieniu wójt przypomniał historię patriotycznego zrywu Polaków, który zyskał sobie miano "Cudu nad Wisłą".

PADLI NA POLU CHWAŁY
ODPIERAJĄC OD GRANIC PAŃSTWA POLSKIEGO
POD WODZĄ MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
NA WALE BOLSZEWICKĄ W ROKU 1920

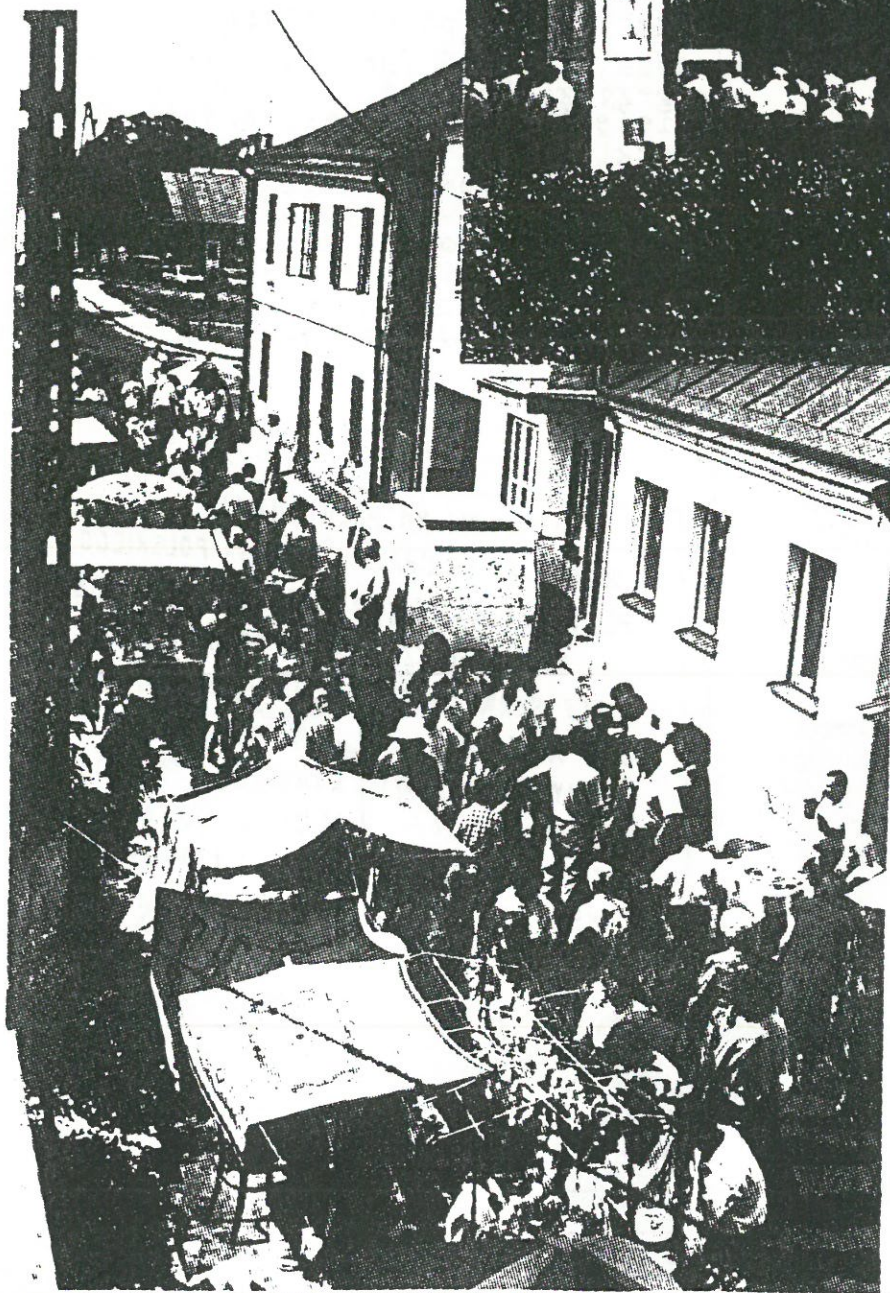
MIECZYSLAW DARSKI	KAZIMIERZ CAPIŁA
JAN KOWALIK	JAN KAPŁON
WŁADYSŁAW SYKUT	STANISŁAW SYKUT
MICHAŁ KOZAK	MICHAŁ KOZA
JÓZEF WOJDA SZKA	JAN WOJDA SZKA
PRAWIE KOWALIK	JAN CIOTUCHA

CZĘŚĆ ICH PAMIĘCI!



31 lipca

Odbyły się uroczystości odpustowe ku czci św. Anny. Główna msza została odprawiona o godz. 9.00 w zażytkowym kościółku pod wezw. św. Anny. Mszę celebrował i homilię wygłosił Ks. Dr Jan Gawroński - rodem z Końskowoli. Procesja odpustowa przeszła po sumie wokół kościoła w asyście licznie przybyłych księży z innych parafii.

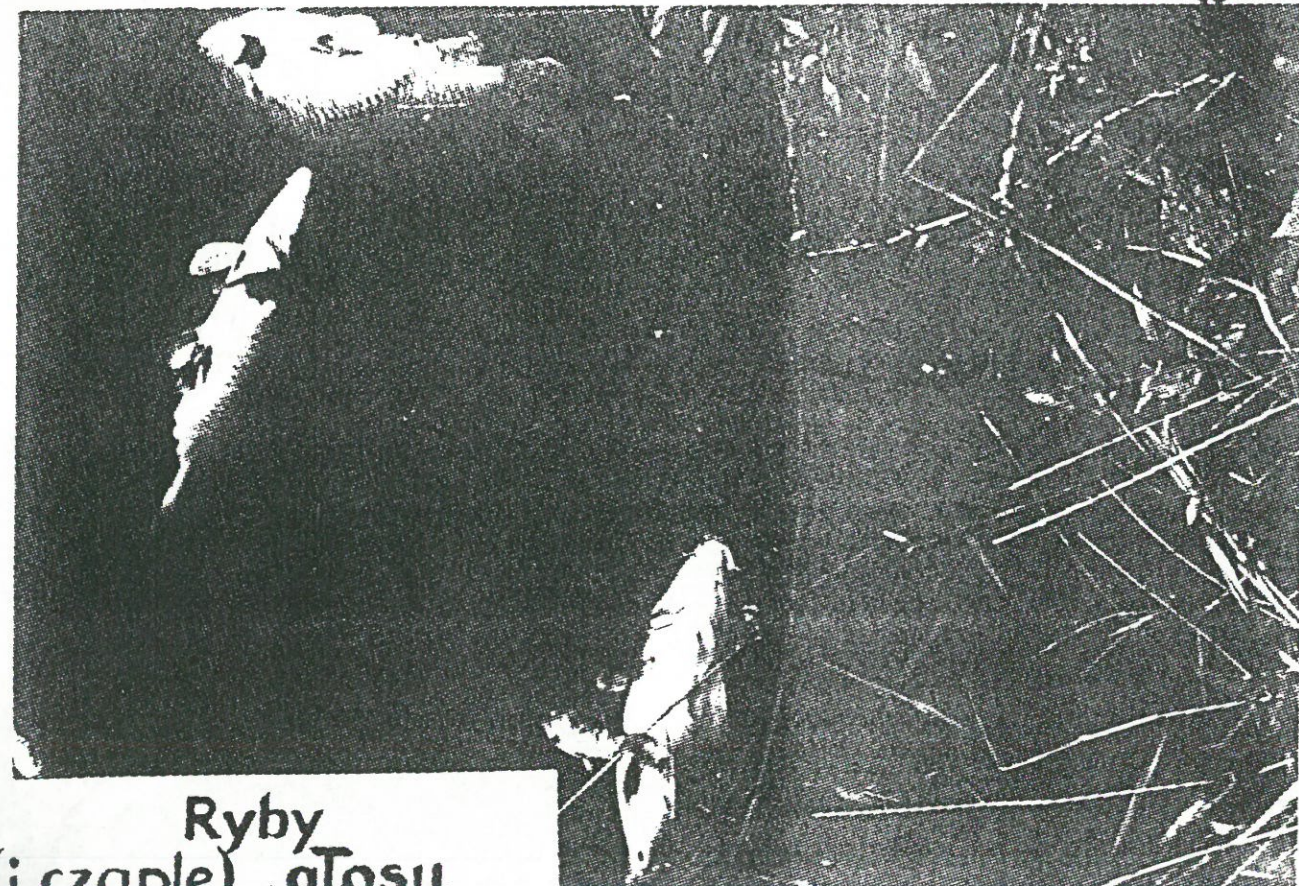


17 - 18 września

W niedzielę - 18 września odbędzie się doroczny odpust parafialny. Poprzedzi go specjalna Msza św. która zostanie odprawiona 17 września w sobotę o godz. 17.00 na miejscowym cmentarzu. Nabożeństwo celebrowane będzie w intencji wszystkich zmarłych z naszej parafii. Przy tej okazji zachęcamy mieszkańców gminy i wszystkich tych, których bliscy spoczęli na naszym cmentarzu do uczestnictwa w tej Mszy św.

Na podst. informacji
ks. proboszcza
mgr Zbigniewa Cholewy
Cpr. E. Wolska

Co w trawie piszczy?



Ryby
(i czaple) głosu
nie mają...



17 - 18 września
Światowy Dzień
Sprzątania Ziemi
- nasza gmina
też się na niej-
znajduje...

"Myśl globalnie -
działaj lokalnie"
/John Seep/



W ŻNIWA NA WSI

Wstało wczesnie złote słońko
I chmury rozgania,
Więc pogoda dzisiaj będzie
Od samego rana.

Coraz wyżej w górę idzie
Z uśmiechniętą twarzą,
A gosposie pracowite
Już śniadania warzą.

Po śniadaniu idą w pole
Ludzie gromadami,
Będą sprzątać z pola zboże,
Ten nasz chleb kochany.

Więc się wszyscy uwijają,
Póki deszcz nie leje,
Bo w tym zbożu pokładają
Całą swą nadzieję.

Bo to żyto, ta pszenica,
Te ziarenka złote,
Są zapłatą za rok cały,
Za chłopską robotę.

wiersz Bronisława
Pietraka



Kolegium redakcyjne zaprasza chętnych do współpracy
z naszą gazetą.

Adres:

Gminny Ośrodek Kultury
ul. Lubelska 93
24-130 Końskowola

tel. - 162-69

Czekamy także na opinie
o naszym numerze.